

Uproszczenie przepisów meldunkowych

Jak informuje rzecznik prasowy rządu, 15 bm. odbyło się posiedzenie Prezydium Rządu, na którym rozpatrzono sprawy związane z dalszą poprawą zaopatrzenia rynku w towary pochodzenia przemysłowego. Powzięto decyzję, które zmierzają do zwiększenia zainteresowania przedsiębiorstw przemysłowych objętych planowaniem centralnym w podejmowaniu uzupełniającej produkcji rynkowej, a także do zapewnienia zakładom przemysłu lekkiego lepszego wyposażenia w maszyny i urządzenia.

Prezydium Rządu rozpatrzyło także sprawy dotyczące warunków pracy w hutach szkła.

W kolejnym punkcie obrad Prezydium Rządu omówiło sprawę zbiorowego zaopatrzenia jeńców wojennych pracowników zakładów pracy w ziemniaki jadalne ze zbiorów w 1972 roku i w latach następnych.

Następnie Prezydium Rządu rozpatrzyło projekt rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie uproszczenia niektórych przepisów meldunkowych, obowiązujących na terenie miasta st. Warszawy oraz miast: Łodzi, Krakowa, Poznania, Gdańska, Gdyni i Sopotu.

Rozporządzenie znosi istniejące obecnie ograniczenie możliwości zameldowania osób na pobyt czasowy jedynie do lat 5. Pozwoli to na udzielenie zezwolenia na zameldowanie okresowe na czas podyktowany szczególnym interesem społecznym i obywatela.

Omówiono także przebieg i wyniki prac międzyrządowej Komisji Współpracy Gospodarczej i Naukowej - Technicznej. (PAP)

Ekspozycja drobnej wytwórczości

Zbyt mało wyrobów o najwyższym standardzie

Przemysł terenowy, spółdzielczość pracy, spółdzielczość inwalidzka i rzemiosło znajdują się obecnie w resorcie handlu i usług. Nie jest to tylko zmiana organizacyjnej przynależności, ale także wprowadzenie niektórych nowych form działalności. Dalszy rozwój drobnej wytwórczości możliwy będzie przez wyposażenie tego przemysłu w nowoczesne maszyny pochodzące z importu — jak poinformowano wczoraj na targowej konferencji prasowej MHWiU.

W roku przyszłym sprzedaż wyrobów i usług tego sektora wzrośnie w stosunku do roku obecnego o ponad 10 procent, natomiast dostawy na rynek o 12,7 procent. Świadczy to o większej specjalizacji w produkcji dla ludności. Planowana na rok przyszły wartość usług dla ludności na poziomie 13 miliardów złotych zostanie powiększona o 1,6 mld w wyniku zobowiązań podjętych na krajowej naradzie drobnej wytwórczości.

Tegoroczna targowa ekspozycja nie stanowi pełnej prezentacji działalności przedsiębiorstw tej branży. Około 50 procent oferowanych wyrobów i usług zostaje bowiem, ze względu na specyfikę branży, sprzedawana w bezpośrednich kontaktach z miejscowym handlem.

W związku z tym szczególnego znaczenia nabiera wielkość targowej oferty drobnej wytwórczości, która wyniosła 16,6 mld zł, co stanowi 19 procent całej targowej oferty.

Jest to o 6 mld więcej niż wiosną tego roku. W ciągu czterech dni trwania Targów sprzedano z tego 94,2 procent. Niektóre branże, jak np. przemysł drzewny, spożywczy czy pamiątkarski, zakontraktowały do sprzedaży więcej wyrobów niż przedsiębiorstwa w pierwszej wersji oferty. Stosunkowo mało sprzedano natomiast wyrobów z wikliny, które na rynkach zagranicznych cieszą się dużym powodzeniem niż w kraju. Z ogólnej sumy 32 000 wy-

POGODA

Prognoza dla Polski na dzień 16 bm. przewiduje zachmurzenie duże z lokalnymi większymi przejaśnieniami. miejscami opady deszczu. Temperatura maksymalna od 12 st. do 16 st. Wiatry słabe i umiarkowane, przeważnie z kierunków północno - zachodnich.

WIELKOPOLSKI

POZNAN
SOBOTA
16
WRZEŚNIA
1972

Wydanie AB
Rok XXVIII
Nr 221 ((8883))
Cena 50 gr

Rozwój społeczno-gospodarczy kraju punktem wyjścia programu związkowego

Plenarne posiedzenie CRZZ

15 bm. obradowało w Warszawie XXVI Plenum CRZZ, poświęcone rozpatrzeniu projektów głównych dokumentów przygotowywanych na VII Kongres Związków Zawodowych: sprawozdania z działalności CRZZ w latach 1967-72 oraz też do uchwały VII Kongresu, wytyczającej kierunki działania związkowego do 1976 r.

Tezy te, stanowiące zarys programu działania związków

Depesze gratulacyjne

Z okazji święta narodowego Stanów Zjednoczonych Meksyku, przy padającego w dniu 16 bm., przewodniczący Rady Państwa HENRYK JABLONSKI wystosował depesze gratulacyjną do prezydenta Meksyku LUISA ECHEVERRRI ALVARZA.

Przewodniczący Rady Państwa HENRYK JABLONSKI wystosował depesze gratulacyjną do prezydenta Republiki Sri Lanka WILLIAMA GOPALLAWY z okazji 75 rocznicy jego urodzin, przypadającej w dniu 16 bm. (PAP)

w najbliższych latach, przyjmują za punkt wyjścia politykę i strategię rozwoju społeczno-gospodarczego kraju, wytyczone na VI Zjeździe PZPR. Generalnym założeniem programu związkowego jest rzetelne reprezentowanie przez związki interesów pracowników i obrona ich żywotnych spraw, podporządkowanie całości pracy związkowej politycznemu rozwiązywaniu zagadnień związanych z warunkami pracy, bytu i kultury pracujących.

Wiele miejsca zajmuje w tym programie, działalność związków zawodowych na rzecz dynamicznego rozwoju gospodarki narodowej drogą wyzwalania inicjatyw pracowników, tworzenia klimatu i warunków sprzyjających dobrej robocie, rozwijanie współzawodnictwa pracy oraz wyznaczenia i ruchu racjonalizatorskiego, a także umacniania roli samorządu robotniczego.

Program określa rolę związków zawodowych w dziedzinie sprawiedliwego podziału dochodu narodowego, prezentuje ich stanowisko w sprawach polityki płac, wiążąc tę kwestię z normami i kosztami utrzymania.

Szeroko potraktowano zadania ruchu zawodowego w dziedzinie poprawy bezpieczeństwa pracy, ochrony zdrowia i praworządności w stosunkach pracy. Obok przygotowywanego obecnie Kodeksu Pracy, niezbędny będzie, w opinii związków, nowy Kodeks Ubezpieczeniowy, który uprości ten system.

Liczne propozycje zgłaszają związki w sprawach społecznych. Opowiadają się np. za przyspieszeniem procesu skracania czasu pracy, za podjęciem prac nad zmianą systemu emerytur w kierunku zmniejszenia rozpiętości między tymi świadczeniami a płacami, postulują zapewnienie załogom określonego minimum warunków socjalnych, propozycję zreformowania systemu zasiłków rodzinnych, tak, by odgrywały one większą rolę w budżetach rodzin wielodzietnych o niskich dochodach. Związki domagają się pełnej integracji planowania gospo-

darczego z planowaniem społecznym.

Uczestnicy obrad wnieśli do projektu też szereg poprawek i uzupełnień, które będą uwzględnione w dalszych pracach nad programem. Będzie on m. in. przedmiotem dyskusji w czasie rozpoczynających się wkrótce krajowych zjazdów 22 związków branżowych.

Plenum zaaprobowало również generalne kierunki nowelizacji statutu zrzeszenia związków zawodowych, projekt nowego statutu bardziej precyzyjnie określa prawa i obowiązki członków związków.

Z obrad Kongresu

Bez przypadkowości w reklamie

Wczorajszy, drugi dzień obrad I Międzynarodowego Kongresu Reklam Socjalistycznej w Poznaniu, miał wyjątkowo roboczy charakter. Podczas przedpołudniowej i popołudniowej sesji dyskutowano nad dwoma istotnymi zagadnieniami z zakresu działalności reklamowej: współpracy producenta z aparatem reklamy w działalności reklamowej oraz roli organizacji reklamowej w organizacji działalności reklamowej.

Powyższe zagadnienia są różnie rozwiązywane w poszczególnych państwach RWPG. Np. w CSRS i na Węgrzech koszty reklamy ponosi głównie producent, który najlepiej zna wytwarzane przez siebie towary. Większość dyskutantów uznała taką sytuację za właściwą. Zgodzono się również z poglądem, że handel powinien się skoncentrować na jak najlepiej prowadzonej reklamie w miejscu sprzedaży. Jeden z mówców stwierdził, że reklama (oczywiście dobra) jest nie tylko dzwignią handlu, ale także dzwignią produkcji towarów i usług.

Poprawa zaopatrzenia rynku, wymaga m. in. rozwoju względnie tworzenia nowych (jak np. w Polsce) wyspecjalizowanych agencji reklamowych. Pracownicy tych agencji powinni posiadać właściwe, fachowe przygotowanie. Czas zerwać z przypadkowością w prowadzeniu działalności reklamowej. (ad)

Trybuna Ludu



Dzisiaj i w niedzielę w stolicy odbędzie się wielki festyn ludowy zorganizowany z okazji święta „Trybuna Ludu”. Goście którzy zjadą do Warszawy z całego kraju bawić się będą na Placu Defilad wokół Pałacu Kultury w Ogródzie Saskim oraz na Wybrzeżu Gdańskim. Organizatorzy przygotowali moc atrakcji, w tym również spotkanie z medalistami XX Igrzysk Olimpijskich. W holu Pałacu Kultury wystawiony zostanie słynny radziecki „Lunochod”, jedyny dotąd na świecie robot-kosmonauta. Warto tu dodać, że osoby spoza Warszawy posiadające kartę wstępu, na święto „Trybuna Ludu” mogą za jej okazaniem wykupić bilet kolejowy z 33 proc. zniżką. Zarządzenie o obowiązuje do 18 bm. Posiadacze kart wstępu, jeżeli w stolicy wrzucą do specjalnej skrzynki „kupon do losowania” lub też wyślą go do Warszawy pod adresem redakcji „Trybuna Ludu”, wezmą udział w losowaniu cennych nagród, w tym licznych wycieczek zagranicznych.

Fot. — K. Przychodzki

Wystąpienie sekretarza ONZ na temat Bliskiego Wschodu

Sytuacja na Bliskim Wschodzie nadal jest przedmiotem poważnej troski Organizacji Narodów Zjednoczonych — oświadczył sekretarz generalny ONZ Kurt Waldheim, w nowojorskim klubie „Rotary”.

ONZ, a przede wszystkim specjalny przedstawiciel sekretarza generalnego na Bliskim Wschodzie, Gunnar Jarring, nie mało czynili starań, aby utrzymać pokój na Bliskim Wschodzie i współdziałać w poszukiwaniu trwałego, sprawiedliwego rozwiązania konfliktu w tym rejonie. Jednakże — powiedział Waldheim — na drodze do pokojowego uregulowania tego niezwykle złożonego i trudnego problemu, niestety,

nie osiągnięto żadnego rzeczywistego postępu. Zdaniem Waldheima, takie wysiłki mogą się zakończyć sukcesem jedynie w warunkach pełnej współpracy bezpośredniej zainteresowanych stron.

Niedawne wydarzenia na Bliskim Wschodzie, jak i stosunek do tej sprawy, nie powinny nas powstrzymywać od poszukiwań pokojowego rozwiązania tego nadzwyczaj skomplikowanego problemu — powiedział sekretarz generalny ONZ. Przeciwnie, wydarzenia te nawet podkreślają taką konieczność.

Nawiązując do przedłużających się agresywnych działań USA w Wietnamie, Kurt Waldheim wyraził pogląd, że „najlepszym sposobem regulowania konfliktów są rozmowy między uczestniczącymi w tych konfliktach stronami”. (PAP)

Samoloty Izraela nad Libanem

Jak donoszą z Bejrutu, lotnictwo izraelskie nieustannie narusza granicę libańską. W piątek samoloty Izraela dokonywały lotów nad Libanem południowym oraz w pobliżu Bejrutu i Trypolis. (PAP)

tarz KC KP Lotwy August Woss, spotkała się z członkami komisji politycznej KC Socjalistycznej Partii Chile (PSC). Podczas rozmowy sekretarz generalny KC PSC Carlos Altamirano podkreślił konieczność dalszego rozszerzenia i umocnienia więzi między KPZR a PSC.

Zebranie Rady NATO

W piątek rano zebrali się w Brukseli Rada NATO. Uczestnicy sesji wysłuchali raportu przedstawiciela krajowej rady bezpieczeństwa USA na temat wyników ostatniej wizyty Kissingera w Moskwie.

Rumuńska wizyta w Tokio

W piątek na zaproszenie KC Komunistycznej Partii Japonii przybyła do Tokio delegacja KC Rumuńskiej Partii Komunistycznej, na której czele stoi członek Komitetu Wykonawczego i stałego Prezydium KC RPK, Paul Niculescumizil.

Europejska podróż Zajata

W piątek przybył do Rzymu z oficjalną wizytą Mohammed Hassan El-Zajata, egipski minister spraw zagranicznych. Po południu został on przyjęty przez prezydenta Leo-

ne, a w sobotę rozmawiać będzie z ministrem spraw zagranicznych Mediet, natomiast w niedzielę odeleci do Wielkiej Brytanii. Zajata odwiedzi następnie Brukselę, a 21 bm. przybędzie na sesję ONZ do Nowego Jorku.

Spotkanie DRW i USA

Agencja Reutersa, powołując się na rzecznika Białego Domu w Waszyngtonie, podała, że w piątek odbyło się spotkanie w Paryżu Henry Kissingera, specjalnego doradcy prezydenta Nixona, z przedstawicielami DRW — Le Duc Tho i Xuan Thuy.

Sadat udał się do Libii

Prezydent Egiptu, Anwar Sadat przybył wczoraj do Tripolisu na rozmowy z przewodniczącym Libijskiej Rady Rewolucyjnej, Muamarem Kadafim. Szefowie obu państw, którzy w ub. miesiącu podjęli decyzję w sprawie utworzenia unii państwowej między Egiptem a Libią, omówią m. in. ostatnie wydarzenia na Bliskim Wschodzie.

Santiago Carillo w Belgradzie

Przewodniczący Związku Komunistów Jugosławii, Josip Broz Ti-

to przyjął w piątek sekretarza generalnego Komunistycznej Partii Hiszpanii, Santiago Carrillo i odbył z nim przyjacielską rozmowę.

Dr N. Celio w polskim pawilonie

Na 53 Targach „Comptoir Suisse” w Lozannie złożył wizytę prezydent Konfederacji Szwajcarskiej dr Nello Celio. Prezydent zwiedził polski pawilon, w którym 18 polskich przedsiębiorstw handlu zagranicznego prezentuje swe wyroby.

Sprawa Azjatów w ONZ

Wielka Brytania zgłosi pod obrady rozpoczynającej się wkrótce sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ problem Azjatów — obywateli brytyjskich, którym grozi usunięcie z Ugandy.

PAP-RADIO-INEWE-TELEFONEM
RADIO-INEWE-TELEFONEM-PAP
INEWE-TELEFONEM-PAP
TELEFONEM-PAP
PAP-INEWE-TELEFONEM

Pomyślne rezultaty ośmiu miesięcy w gospodarce województwa

Wczoraj odbyło się kolejne posiedzenie Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu, w którym wzięli udział przewodniczący powiatowych rad narodowych, dyrektorzy zjednoczeń i jednostek równorzędnych, podległych Prezydium WRN oraz przewodniczący Komisji Wojewódzkiej Rady Narodowej. Posiedzenie poświęcone było ocenie realizacji zadań gospodarczych w sierpniu br. oraz za 8 ubiegłych miesięcy.

Osiągnięte w omawianym okresie wyniki gospodarcze są zadowalające. Zadania planowe zarówno w przemyśle, jak i rolnictwie zostały przekroczone. Utrzymana została także równowaga rynkowa mimo dalszego wzrostu nabywczych możliwości mieszkańców województwa. W większości dziedzin gospodarki zaawansowanie wykonania planu rocznego jest znaczne.

Tempo rozwoju szeregu dziedzin gospodarczych było w tym okresie wyższe od średniej krajowej. Dotyczy to zwłaszcza sprzedaży wyrobów własnej produkcji i usług przemysłu społecznego oraz zatrudnienia w przemyśle. Poniżej średniej krajowej kształtowały się natomiast wydatki, jakie osiągnięto w dziedzinach takich, jak produkcja społecznych przedsięwzięć budowlano-montażowych i przeciętne w nich zatrudnienie.

Przemysł, planowany centralnie i terenowo, wykonał plan sprzedaży wyrobów za osiem miesięcy w 105,4 proc., uzyskując w ciągu tego okresu nadwyżkę w wysokości 966,5 mln zł. Istotny na to wpływ miała realizacja zob-

wizań podjętych w ramach „Akcji 20 mld”.

Również na ogół pomyślnie przedstawia się w okresie styczeń — sierpień realizacja zadań inwestycyjnych w jednostkach państwowych podporządkowanych Prezydium WRN. Jednostki te wykorzystywały w tym okresie nakłady inwestycyjne w wysokości 2 289,8 mln zł, co stanowi 65,8 proc. założeń planu uchwalonego przez WRN.

Do końca sierpnia br. przekazano do użytku 2 747 nowych mieszkań o 121,9 tys. m kw. powierzchni użytkowej i 8 503 izbach.

Pomyślnie również kształtowała się sytuacja w rolnictwie woj. poznańskiego. Cechowała ją w sierpniu br. utrzymujące się, silne tendencje rozwoju produkcji żywności, pomyślny przebieg jego skupu oraz wykonanie planu kontraktacji zbóż pod zbiory 1973 r. Dobrze realizowany jest także plan kontraktacji pod zbiory w dwu następnych latach. (na)

Obrady wielkopolskich ludowców

Wychowywać w duchu socjalistycznym

Wczorajsze plenium Wojewódzkiego Komitetu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego w Poznaniu poświęcono wychowaniu społeczeństwa wielkopolskiej wsi w duchu socjalistycznym. Chodziło o kształtowanie światopoglądu i postaw życiowych mieszkańców wsi zgodnie z zachodzącymi w tym środowisku przemianami społeczno-ekonomicznymi.

„Musimy wychować człowieka dla nowej struktury ekonomicznej wsi, człowieka o wysokiej wiedzy, zaangażowanego społecznie, postawie obywatelskiej i rzetelnym stosunku do pracy” — stwierdził w referacie prezes WK ZSL w Poznaniu Walenty Kolo-dziejczyk. W działalności wychowawczej istotną rolę sprawują członkowie Stronni-

Już od przyszłego roku

Zasadnicza zmiana systemu wojskowego szkolenia studentów

Uchwała Rady Ministrów z dnia 8 bm. reguluje — w oparciu — o przepisy ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. „O powszechnym obowiązku obrony PRL” — w sposób kompleksowy nowe zasady wojskowego i obronnego szkolenia młodzieży akademickiej. O przyczynach nowelizacji i nowych zasadach tego szkolenia zastępca szefa sztabu generalnego WP gen. bryg. Tadeusz Hupałowski poinformował dziennikarza PAP — red. Witolda Smolarka:

Dotychczasowy program szkolenia wojskowego studentów realizowany w szkołach wyższych, przestał odpowiadać aktualnym i perspektywicznym potrzebom sił zbrojnych. Miał on w przeważającej części charakter teoretyczny i odbiegał znacznie od praktycznych metod szkolenia stosowanych w wyższych szkołach oficerskich i jednostkach. Student — mimo dwumiesięcznego trybu szkolenia w jednostkach — mieli zbyt mało czasu na gruntowne poznanie sprzętu bojowego i sposobów jego wykorzystania w walce oraz nie nabywali w wystarczającym zakresie umiejętności kierowania zespołami ludzkimi w określonych warunkach bojowych i podejmowania samodzielnych decyzji. Dlatego zaistniała konieczność znalezienia rozwiązania dotychczasowego systemu.

Istota tych zmian polega na znacznym skróceniu teoretycznego szkolenia w studiach

wojskowych i wydłużeniu — w oparciu o nowe zasady — szkolenia praktycznego w jednostkach.

Wprowadza się dwuetapowe szkolenie wojskowe studentów. Etap pierwszy obejmuje podstawowe szkolenie teoretyczne studentów w studiach wojskowych szkół wyższych wg. odpowiednio zmodyfikowanych programów realizowanych w ramach 2 semestrów (dotychczas — 6). Etap drugi obejmuje szkolenie praktyczne w jednostkach wojskowych w okresie 12 miesięcy, realizowane po zakończeniu ostatniego roku nauki. Warto dodać, że w ramach tego przeszkolenia część czasu przeznaczona zostanie na teoretyczny kurs oficerski, a część na praktyczne pełnienie funkcji na wytypowanych stanowiskach przewidzianych dla żołnierzy zawodowych. Przeszkolenie w jednostkach wg. nowych zasad zorganizowane zostanie po raz pierwszy w drugiej połowie 1973 r.

Szkoleniem w nowym trybie — stwierdził gen. T. Hupałowski — objęci zostaną mężczyźni uznani za zdolnych do służby wojskowej, od bywających naukę systemem studiów dziennych w określonych szkołach wyższych. Przedstawione zmiany nie odnoszą się do studentów akademii medycznych i wyższych szkół morskich. Chciałbym podkreślić, że studenci i studentki nie objęci szkoleniem wojskowym, podlegać będą szkoleniu obronemu w zakresie powszechnej samoobrony.

Co zamierzamy osiągnąć? Przede wszystkim podniesienie jakości rezerwy oficerskiej, stosownie do aktualnych i perspektywicznych potrzeb sił zbrojnych przy jednoczesnym uzyskaniu określonych korzyści ekonomicznych. Reforma zakłada zmniejszenie liczby godzin szkolenia wojskowego, umożliwia skrócenie ogólnego czasu trwania studiów w wyższych uczelniach na kierunkach 5 i 4-letnich o jeden semestr.

Uchwała Rady Ministrów, wprowadzająca nowy tryb szkolnictwa studentów, przewiduje dla nich określone świadczenia i preferencje. W pierwszym rzędzie korzystają oni będą ze świadczeń przewidzianych w przepisach dla żołnierzy pozostających w czynnej służbie wojskowej tj. bezpłatnego zakwaterowania i wyżywienia, oraz do odpowiedniego uposażenia miesięcznego, które — wraz z równoważnością bezpłatnego wyżywienia nie będzie niższe od wynagrodzenia, jakie przysługiwałoby tym osobom z tytułu zatrudnienia w ramach wstępnego stażu pracy. Członkowie rodzin tych osób korzystają z zasiłków dziennych, zgodnie z obowiązującymi przepisami. Ponadto osoby podlegające tej formie przeszkolenia (w jednostkach) zwolnione zostaną po jego pomyślnym zakończeniu z obowiązku odbywania wstępnego stażu pracy, przy podjęciu po raz pierwszy zatrudnienia w wyuczonym zawodzie, jeżeli szkolone były

Trwa bombardowanie terenów wietnamskich

Na Demokratyczną Republikę Wietnamu nieustannie spadają amerykańskie bomby. W ciągu ostatnich 24 godzin, jak doniosła agencja France Presse — myśliwce bombardowały USA ponownie zaatakowały różne obiekty usytuowane w pobliżu Hanoi i Hajfongu. Te odrzutowce ponad dwukrotnie dokonały ponad 290 nalotów na DRV, podczas, gdy w tym samym okresie superforteca „B-52” 7-krotnie atakowała okolice położonego na południu DRV miasta Dong Hoi.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Tymczasowego Rządu Rewolucyjnego Republiki Wietnamu Południowego opublikowało oświadczenie, w którym ostro potępia masowe bombardowania i ostrzeliwywanie z morza miast Quang Tri i jego okolic.

TRR RWP zdecydowanie potępia te przestępstwa działania i żąda aby administracja amerykańska niezwłocznie położyła kres agresji. (PAP)

S. Gucwa przyjął parlamentarzystów jugosłowiańskich

Delegacja Zgromadzenia Związkowego Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii z wiceprzewodniczącym zgromadzenia Dzwidem Nimani przybyła, po zakończeniu podróży do Poznania i Wrocławia — do Warszawy.

Wczoraj w godzinach porannych parlamentarystów jugosłowiańskich zostali przyjęci przez marszałka Sejmu — Stanisława Gucwę. W spotkaniu uczestniczyli wicemarszałkowie Sejmu — Andrzej Benesz i Andrzej Werblan oraz przewodniczący Sejmowej Komisji Spraw Zagranicznych — Wincenty Kraśko. Goście jugosłowiańscy podziękowali swym wrażliwości na dotychczasowe gościnne przyjęcie w naszym kraju.

Następnie kontynuowane były robocze rozmowy członków delegacji z grupą posłów reprezentujących niektóre komisje sejmowe. Przedmiotem rozmów, których pierwszą część odbyła się 11 bm. były m. in. zagadnienia dalszej współpracy między parlamentami obu krajów. (PAP)

Odznaczenia harcerskich działaczy

Wczoraj rozpoczęła się w Harcerskim Ośrodku Szkoleniowo-Wypoczynkowym w Kiekrzu, dwudniowa narada komendantów wielkopolskich hufców ZHP. Poświęcona jest ona omówieniu i opracowaniu planu pracy przed mającym odbyć się w lutym 1973 r. V Zjazdem Związku Harcerskiego, a ponadto zadań programowo-organizacyjnych ZHP w świetle uchwały VI Zjazdu PZPR w nowym roku harcerskim 1972/73 i spraw dokształcania kadry dla tej najbliższej w Polsce organizacji młodzieżowej.

Wczorajem w Sali Tradycji Ruchu Młodzieżowego w poznańskim Pałacu Kultury odbyła się dekoracja 30 harcerskich działaczy odznaczeniami państwowymi, młodzieżowymi i Krzyżami Za Zasługi dla ZHP.

Srebrne Krzyże Zasługi otrzymali: hm Tadeusz Bartoszyk, hm Stanisław Noważyk, hm Ignacy Ostrowski, hm Edmund Piątkowski. Brązowym Krzyżem Zasługi udzieleno hm Janowi Migdałowi. (h)

Wyróżnienie ludzi kultury

Wczoraj, w Prezydium RN m. Poznania odbyło się wręczenie odznaczeń państwowych, przyznanych przez Radę Państwa zasłużonym działaczom kultury, należącym do środowisk literackich, plastycznych i teatralnych.

Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski z rąk wiceprzewodniczącego Prezydium RN m. Poznania — Jerzego Łanowskiego otrzymali: literatki Maria Gwizdańska i Eugeniusz Morski, działacz ZHP — Szczerba Tabaczka oraz pracownik Opery im. Stanisława Moniuszki — Maksymilian Witt.

Ponadto 7 osobom wręczono Złote włącznie Srebrne Krzyże Zasługi. (wm)

Ekspozycja drobnej wytwórczości

Dokończenie ze str. 1

większym stopniu producentem. Większość wyrobów drobnego wytwórstwa zaliczyć można do średniej, przeciętnej klasy, a przecież nie kto inny, jak rzemieślnicy i spółdzielcy zaopatrywający powinni rynek w artykuły także o wysokim a nawet luksusowym standardzie. (k)

Przodownictwo poznańskiej DOKP

Podwójne zwycięstwo oddziału trakcji PKP w Krzyżu

Po raz trzeci z rzędu kolejarzy oddziału trakcji PKP w Krzyżu wywalczyli I miejsce we współzawodnictwie ogólnopolskim. Załoga oddziału otrzymała na własność proporzec przechodni ufundowany przez Centralny Zarząd Trakcji, Ministerstwa Komunikacji i ZG ZZK. Zdobyć cę po raz trzeci pierwsze miejsce na sieci PKP wiąże się z takim osiągnięciem załogi jak zwiększenie dobowego przebiegu lokomotyw oraz duże oszczędności w zużyciu paliwa, węgla, olejów i stopów łożyskowych.

Kolejne miejsca w tym ogólnopolskim współzawodnictwie zajęły oddziały w Poznaniu i Stargardzie Szczecińskim.

Rozstrzygnięto również współzawodnictwo organizowane przez DOKP w Poznaniu. Tu także sukces odniosła załoga z Krzyża, zdobywając po raz piąty przechodni proporzec Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Poznaniu. Drugie miejsce zajęła Poznań, a trzecie ex aequo — Leszno i Ostrów Wlkp.

Dzięki sukcesom podległych jednostek, dyrekcja OKP w Poznaniu ma znaczne szanse na zajęcie czołowego miejsca we współzawodnictwie między dyrekcjami. (zy)

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 14 września 1972 r. po krótkiej i ciężkiej chorobie zmarł nasz zasłużony, długoletni działacz związkowy i społeczny — członek b. Klasowego Związku Zawodowego Robotników Budowlanych

TOWARZYSZ

Franciszek Radlicki

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Odznaką Honorową za Zasługi w Rozwoju Województwa, Złotą Odznaką za Zasługi w Pracy Społecznej i Związkowej oraz innymi odznaczeniami.

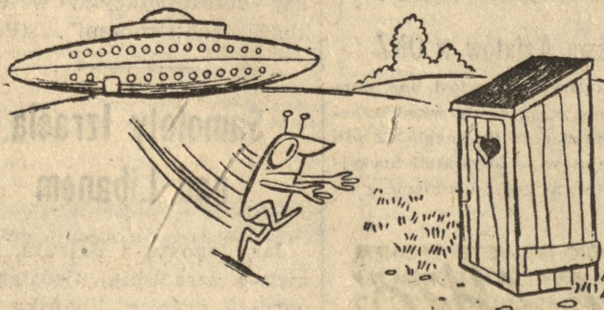
W Zmarłym Ruch Związkowy traci oddaną sprawę działacza — prawego i szlachetnego człowieka, serdecznego przyjaciela i kolegę.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 18 września br. o godzinie 16 na cmentarzu na Junikowie w Alei Zasłużonych.

Rodzinie Zmarłego wyrazi serdecznego współczucia składa Zarząd Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych w Poznaniu

7806-K1

HUMOR I SATYRA



CZŁOWIEK WŚRÓD TOWARÓW

Kiedy kierownik drogerii „Uroda” w Poznaniu za stosuje swój wypróbowany sposób, rośnie natychmiast sprzedaż artykułów przez niego wybranych. Sposób jest stary i niezawodny, nie wymaga większego wysiłku ze strony handlowców. Na wystawie tego sklepu kierownik umieszcza po prostu własnoręczne wywieszki z krótkim opisem walorów nowości, które tu wystawił.

A więc informacja o towarze. Skuteczna dla interesów handlu, przydatna wielce na bywcy, skoro on natychmiast reaguje i kupuje. Klient jest tak podatny i zleknioty tego rodzaju rad, iż swą reklamę kierownik sklepu musi stosować powściągliwie, aby... nie wyzbyć się nowości i zachować ciągłość ich sprzedaży.

Sposób owego kierownika sklepu jest bardziej skuteczny niż zamieszczana obecnie w telewizji reklama pływ do płukania bielizny „K”. Za duże pieniądze i pewnie sporym wysiłkiem aparatu przemysłowego, wymyślono „reklamę” powiadamiającą, że — jest taki płyn. Ale po co go wyprodukowano, jakie ma właściwości — o tym ani słowa i można się tego dowiedzieć tylko na opakowaniu lub wystawie drogerii „Uroda”.

Dezorganizacja w orientacji

Na całym świecie honoruje się prawidłowość, że reklamę towaru uprawia producent. Zrozumiałe — zna swój wyrób, wie w jakim celu wprowadza go na rynek, co poprzedził szczegółową analizą rynku. Pozornie zasady te obowiązują i u nas.

Pozostają przy przykładzie Zjednoczenia Przemysłu Chemicznego „Pollena”. Opracowuje ono wiele materiałów reklamowo-informacyjnych, które bądź to polecają poszczególne wyroby, bądź w sposób kompleksowy popularyzują zasady stosowania kosmetyków czy środków pielęgnacyjnych różnego przeznaczenia. Jest to rozwinięcie informacji zawartej na opakowaniach.

Niestety, w tej działalności popularizatorskiej (problemu lub towaru) trafiają się i takie nie mówiące informacje, jak wspomniana reklama płynu „K”. A ponadto coraz częściej reklama i informacja wypycha pojawienie się artykułu na rynku, nieraz o pół roku i więcej. W rezultacie, przygotowuje się szeroki grunt dla nowego wyrobu. Tylko po tem najczęściej okazuje się, że tego towaru jest za mało...

Publikacje reklamowe producenta nie docierają w dostatecznym stopniu do nabywców, ba — nie starcza ich nawet na każdy branżowy sklep, aby przynajmniej objaśnić dokładniej samych sprzedawców. Nie załatwia tego kwartalnik „Poradnik Sprzedawcy”, jest na to zbyt rzadkim periodykiem. Handel nie ma również fabrycznych próbek, a przecież one w „namacalny” sposób reklamują towar. Próbkę otrzymują czasem jedynie sklepy fabryczne, w ilości niedostatecznej dla zapoznania personelu.

Jak to jest w sklepie?

Powszechnym grzechem producentów jest jeszcze — porznięcie bogactwa asortymentu towarów. W jednym z dobrze zaopatrzonych poznańskich

sklepów doliczyliśmy się z kierownikiem 60 gatunków szamponów do włosów. Jednocześnie przemysł dawał mu do dyspozycji tylko 40 rodzajów wód kwiatoowych i perfum, pachnideł, których gama zapachowa istotnie powinna być znaczna. A więc jednego za dużo, drugiego za mało. Lub kremy do nóg: obok „Autostopu” ze znakiem jakości i „Ortodermu” powszechnie używanej, zjawia się „Kamelia” i tylko producent (Spółdzielnia „Biochemia”) raczy wiedzieć po co ten dublujący artykuł wytwarza. Zarazem handel odczuwa powszechny



brak wyboru środków do wywabiania plam, a wiemy jak te specyfiki są potrzebne.

W dzungli nazw, opakowań i cen, gubi się klient, jest dezorientowany. Pozorna rozmaitość utrudnia mu wybór. Zjednoczenie wiodące nie dość koordynuje produkcję mimo widocznych wysiłków, które ograniczyły już np. nadmiar rodzajów środków piorących.

Skoro mowa o informacji i dezinformacji, trzeba również wspomnieć handlowi o co potykamy się w samym sklepie. Nadal szwankuje u personelu znajomość tego co sprzedaje. Toteż „Pollena” na swoją rękę szkoli sprzedawców, wprowadzając ich w tajniki towaroznawstwa, ale inne zjednoczenia i handel tego jeszcze nie czynią.

Gdy spojrzeć zaś na wszystkie drogerijne półki, okaże się, że ta branża ciągle jeszcze tkwi w epoce wszechkoizmu, nawet w handlowym centrum. Tradycyjnie sprzedaje się tu chemię gospodarstwa domowego wraz z perfumami, ozdobnymi świecami i perukami. Ciąsnota starych pomieszczeń, jest coraz większa, o wybór przy zakupach zatem coraz trudniej.

Trzeba te sklepy wyspecjalizować, wprowadzając porządek na drogerijne (i nie tylko) półki. Na Targach widzi się np. gamę kosmetyków dla pań, ale nie ma w Poznaniu sklepu, który by je w sposób przejrzysty oferował.

Ta przejrzystość osiągnięta dzięki jakiejś koncepcji sprzedawania (specjalizacja), dzięki dobru klienta (np. wszystko dla pań) lub pokazaniu wyboru (np. regał tylko z szamponami), to również istotna, pośrednia informacja dla nabywców. Ład w sklepie i na regałach może go pouczyć o zastosoowaniu towaru, ułatwi mu decyzję. Gdy w dodatku będzie to regał w sklepie samoobsługowym, ośwoi go również z towarami, od których dotąd odgródzony jest łańdą i sprzedawcami.

Sporo do zrobienia

Wnioski są dosyć oczywiste pod adresem przemysłu i han-

dlu. Obaj partnerzy muszą widzieć reklamę w szerokim aspekcie jej funkcji informacyjnej. Szkoda wysiłków na pokazy i publikacje, gdy nie towarzyszy im pełna podaż reklamowanych wyrobów. Trzeba więc wspomagać handel serwisem informacyjnym przy jednoczesnej dostawie nowych towarów. Zaś sami sprzedawcy muszą wykazywać większą znajomość swojej branży, inwencję w demonstrowaniu tego co w magazynie posiadają, powinni podpowiadać, radzić nabywcę, wychodzić naprzeciw jego potrzebom, lub nawet potrzeby te wywoływać umiejętną — kompleksową i problemową ekspozycją towaru. Trzeba wyspecjalizować sklepy, unowocześnić obsługę.

Trwający obecnie Kongres Reklamy stał się pretekstem do tych rozważań. Prowadzimy od dwóch lat kampanię o HANDLOWY ZNAK JAKOŚCI, symbol naszych wspólnych z władzami poczynań na rzecz wzorowej obsługi konsumenta, toteż docieramy już do szerszych i subtelniejszych problemów występujących na rynku.

W obliczu rosnącej szybko podaży, problem powszechnej znajomości asortymentowego zaopatrzenia staje się równie ważny jak sam wzrost dostaw rynkowych. Produkujemy bowiem coraz więcej, a wiemy — mniej. Dezorientacja co do istniejących możliwości kupna utrudnia osiągnięcie pełnej równowagi między popytem (wąskim, bo nie zorientowanym) a podażą (pobawioną prawidłowej, bieżącej reklamy).

Adresując te wszystkie uwagi do przemysłu — bo „Pollena” jest tylko jego przykładowym reprezentantem — widzimy zarazem potrzebę uporządkowania tych samych spraw informacyjnych, reklamy, na własnym podwórku, przez poznański handel. Ma on możliwości, więc i powinien przystąpić do działania nie czekając na resortowe decyzje. Taką jest przecież dewiza naszej kampanii.

ZBILUT SEK

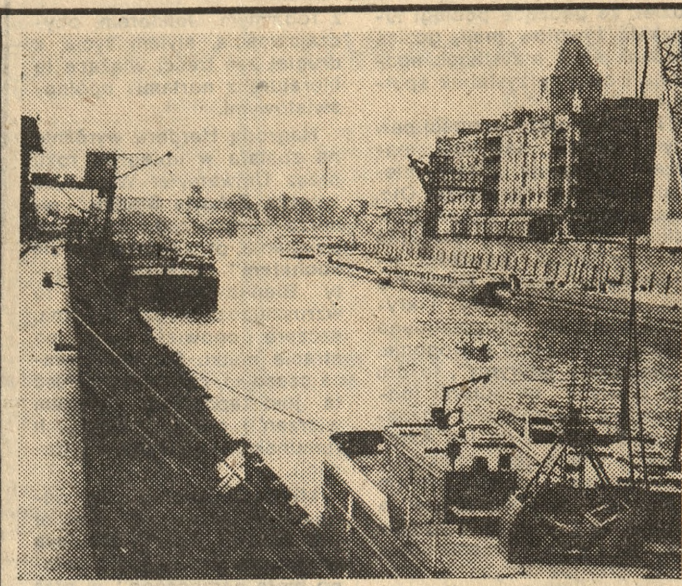


Temat filozofii pracy w świetle marksizmu-leninizmu przedstawia w „Trybunie Ludu” (nr 255) prof. dr Jan Legowicz. Poniżej z nieznacznymi skrótami, drukujemy ten ciekawy artykuł:

Już Hezjod, w odległej starożytności, bynajmniej nie pierwszy, kiedy mówi o tym, co tworzy ludzkie życie i zapewnia człowiekowi dostatek i radość życia, powtarza z uporem, że jest to „praca, praca, praca”. W historii człowieka różnie patrzono na jego pracę, rozmaicie ją pojmowano: raz jako błogosławieństwo, innym razem jako klątwę.

Gardzono jej trudem, uosobionym w wyrobniku pańszczyznianym lub sublimowanym ją w wysiłku intelektualnej elity; uznawano za sprzedajno — kupny towar, sprzedawany przez jednych, którzy na własność mają tylko spracowane ręce, kupowany przez drugich, którzy ten towar mieli za co nabywać, własną zaś pracę sprawdzali do swobody dysponowania tym towarem.

Najczęściej jednak zapomniano przy tym o człowieku i tej osobowości jego czynnego istnienia, jaką przedstawia ludzka praca, wyróżniająca jego życie od każdego innego pozaczłowieczego „bytowania”. Zapomniano, że ludzka praca wnosi coś odrębnie swoistego dla człowieka i zarazem coś swoistego jemu przydaje; że pracują nie tylko ręce i mózg, lecz cała świadoma ludzka jaźń, umysł i myśl. To praca każe człowiekowi tworzyć nową rzeczywistość i dla siebie ją przetwarzać, to ona łączy i wiąże ludzi w nieprzerwanym stawianiu sobie zadań.



Żegluga na Odrze

Jednostki „Żegluga na Odrze” przewiozą w tym roku około 4 mln ton towarów, głównie węgiel, rudę i surowce mineralne. Obecnie „Żegluga na Odrze” prowadzi eksperyment z pięcioma pchaczami typu „BIZON”, które pracują po 16 godzin na dobę, w tym również w nocy. Na zdjęciu: port miejski „Żegluga na Odrze” we Wrocławiu.

Fot. — CAF

Ekonomia i życie

Efekty i defekty

Jedno z łódzkich przedsiębiorstw zaproponowało, całkiem serio, osiągnięcie w roku 1975 wysokości dostaw zaprojektowanej na rok 1971. Już sam pięcioletni poślizg, nie uzasadniony ani pozorem, ani powodzą, byłby propozycją osobiłą. A tu jeszcze zażądano o tysiąc pracowników więcej niż przewidział projektant dla pełnej zdolności wytwórczej. Można by to zapisać do księgi utworów satyrycznych, powstałych w wyniku twórczości niezamierzonej, gdyby nie naśladowcy. W całej grupie zakładów spróbowano podobnego manewru — nieproporcjonalnego do wzrostu produkcji zwiększenia nakładów inwestycyjnych, obniżenie wydajności i zwiększenia kosztów. Gdyby te postulaty przyjąć, wówczas tak widoczne dzisiaj ożywienie gospodarcze, przyspieszenie w produkcji i technice, byłoby rychło tematem wspomnień.

W jednym z bydgoskich zakładów obchodzono — w ciżby co prawda — dziesięciolecie montażu urządzeń wycenionych na pięć milionów złotych. Przez dziesięć lat nie potrafiło sobie poradzić ze sprzętem uznanym przecież niedługo za nabytek nieodzowny. Część maszyn rozbił już młot — może po to, by zrobić w magazynie miejsce na ko-

lejny zakup? I znów można by to wydarzenie eksponować w gabinecie osobliwości, gdyby nie kilkanaście podobnych. Świadczących o wcale nie sporadycznym braku podstawowych umiejętności i zaniku poczucia odpowiedzialności. Tu sześć lat remontuje się hotel, tam znów ustawiono kosztowny transporter wielce niefortunny i przetrwał już w bloku. W jeszcze innej okolicy zakupiono prom, który nigdy nie zacumuje przy nabrzeżu, gdyż nie pozwolą na to kształty tych dwóch brzozy — promu i nabrzeża.

Defekty pierwszego rodzaju wynikają, można to przyjąć dla uproszczenia, z braku wyobraźni politycznej i ekonomicznej. Jakże inaczej określić przemożną chęć do uzyskania wiele — za nic, i to wówczas, gdy bardziej niż kiedykolwiek praca sprzęga się z placą, efekty z możliwościami?

Defekty drugiego rodzaju wynikają przede wszystkim z nieudolności. Jednakże w pierwszym i drugim przypadku każdy znajdzie cechę wspólną: ludzi, którzy deklarują produkcję o pięć lat po terminie i ci, którzy nie potrafią przez dziesięciolecie wykorzystać nowego sprzętu, w rozmowach, zwłaszcza prywatnych, wyrażają zdecydowany pogląd co

do przyczyn zniewalających do takiej właśnie postawy: wszystkiemu winne są WALKI. Gdy zmienia się system plac, planowania, gdy zwiększy uprawnienia, zreformuje finanse, wówczas, ho, ho...

Zatem skonstruowanie maszyny powszechnej sprawności, ustanowienie warunków działania zmuszających każdego do okazania geniuszu ekonomicznego i zarazem mądrości politycznej, ma być w opinii niektórych osób i zespolów warunkiem zmiany sytuacji.

Tak stary to pogląd, że aż przestarzały. Zaden skomputeryzowany system zarządzania nie uchroni przed błędami, za które uczeń liceum ekonomicznego dostaje dwóję z księgowości. Bardzo pożądaną są zmiany w systemie kierowania państwem i gospodarką, ale nie można się ludzi, by samoczynnie przyniosły zanik beznadziejności czy braku umiejętności. Warunki muszą, rzecz jasna, sprzyjać ludziom, ale przecież próby zastąpienia głowy — zarządzaniem, okólnikiem, przepisem, byłoby kolejnym aktem przeciw rozsądkowi.

Aż miło pomyśleć, jak będzie świetnie, kiedy defekty przekształcą się w efekty.

REL

Filozofia pracy

Może też do Marksa absolutyzowano „pracę jako taką” z pominięciem przejawów świadomego stawiania się człowiekiem w przeobrażonym swą pracą świecie rzeczy i w świecie stosunków międzyludzkich. A przecież — dowodzą Marks i Lenin — człowiek ciągle okazuje się tylko sumą i jakością wypadkową pracy i zmagania ludzkich pokoleń, warunków wypracowywanych przez człowieka i z kolei go sposobujących, pracy ustawicznie rozciąganej i przez następne pokolenia bynajmniej nie kończonych.

Praca wiąże człowieka z rzeczywistością — człowiek swą pracą nadzoruje bieg jej rozwoju, zdobywa możliwość jej prowadzenia i sterowania nim.

Swą pracą, przydając sens własnej obecności w społeczeństwie i sposobując go dla siebie, człowiek równocześnie wchodzi w związki, stosunki współpracy z drugim człowiekiem. Dzięki temu, nawet jego jednostkowa aktywność nabiera właściwości działania społecznego, a więc takiego, które polega na przeobrażeniu czynnych powiązaniach pomiędzy ludźmi. I wtedy właśnie „bycie” ludzkie zostaje na wskroś przeopojone tym, co wyraża przede wszystkim nie z przyrodzonej obecności człowieka w świecie — ale z jego każdego wysiłku, każdego działania i poczynań, dzięki pracy stale od podstaw aktualizowanego — wysiłku, fizycznego, duchowego, kulturalnego, określonego mianem społecznego.

Praca staje się przyczyną, wyrazem, wskaźnikiem i równocześnie prawideł człowieka — życia społeczno-jedno-

stkowego, jego produktywności, kultury i moralności, życia tego koniecznością i jego wolnością. Właśnie pracą człowiek we współdziałaniu z drugim człowiekiem mógł porządkować sobie świat rzeczy, z którego czerpał materiał, ale równocześnie przerobił go na własne potrzeby. Zaspokajając je, stwarzał zaś możliwości swego dalszego ludzkiego rozwoju umysłowego, moralnego czy kulturowego. Praca, jako swego rodzaju wspólnota człowieka z przyrodą, przydała człowiekowi nowy potencjał, nową jakość społeczne go życia i rozwoju.

Sposób i przebieg rzeczywistnienia się człowieka w toku jego pracy i sam jej proces okazują się niewątpliwie bardzo złożone, wielostronne uwarunkowywane i w swym rozwoju nie pozbawione bynajmniej wielorodnych i przeciwnych sobie elementów. Trzeba jednak, jak to czyni marksizm-leninizm, zacząć od stwierdzenia, że wszelkie działania człowieka dokonuje się zawsze w odniesieniu do czegoś „danego”, zawartego w obiektywnym świecie w postaci surowego tworzywa czy tworzywa skądinąd również przez człowieka „odrobionego”. Każde „natchnienie”, pośrednio lub bezpośrednio, odnajduje się w obrębie pracowitości ludzkiej, okalonej zmaganiem się ze światem i sobą samą. Nie ma aktu ludzkiego, który wymykałby się z obiektywnej rzeczywistości. Z nią też wiąże się każde, najbardziej proste i najbardziej złożone, naturalne lub wtórne przysposobione narzędzie pracy i wysiłku człowieka: pracy fizycznej czy umysłowej.

W pracy bowiem przejawia się dialektyczna jedność świata domości człowieka z człowiekiem wykonawstwem. We wszystkim tkwi człowiek i za wszystko odpowiada w obiektywnym czynie swoim i wśród działających z nim ludzi. Ludzka aktywność w ogóle, a praca człowieka w szczególności, zawsze w jakiejś postaci — fi zycznie lub umysłowo — produkuje twórczo pozostaje w odniesieniu do pracy innych ludzi. Jedną od drugiej na niezliczone sposoby uzależnia się, wymiennie rozkłada, dzieli i wzajemnie się obdarcza.

Praca w swym ludzko-twórzym, produkcyjnym odniesieniu może być jedynie pracą, po chodzącą z ludzką wspólnotą i dla niej przeznaczoną w swej konkretyzacji. Zawsze pozostaje ona wprężona w określone stosunki i związki międzyludzkie. Stosunki te równocześnie łączą ludźmi, rzutują na ich wzajemne odniesienia, stwarzają przeciwieństwa i sprzeczności, scalają ludźmi i wspólnotą społeczną.

Tu również należy w świetle marksizmu szukać źródeł podziału pracy i wzajemnych powiązań między jej poszczególnymi rodzajami. Dialektyka pracy, uwzględniając każdorazowo jednostkowy wysiłek człowieka, by ustalić jego społeczne współzależności i przeznaczenia w porządku ludzkiej społeczności, wpłata go niezmienne w całokształt możliwości dysponowania tworzywem i środkami wykonawstwa. Każde inne pojmowanie tego kluczowego problemu jest, w świetle doświadczeń historii i współczesności, błędne i jalo-we.

LEKTOR

Szczecińscy archeolodzy wyjeżdżają do Afryki

Badania archeologiczne prowadzone od roku 1962 przez grupę naukowców ze szczecińskiego Muzeum Narodowego na terenie Afryki Zachodniej będą kontynuowane. Dojeżdżają końca przygotowania do czwartej z kolei wyprawy archeologicznej, która w połowie października br. wyruszy na „Czarny Ląd”. Przedmiotem zainteresowania szczecińskich archeologów będzie Ghana, a szczególnie historia jej średniowiecznej stolicy, która mimo prowadzonych przez badaczy poszukiwań wciąż jeszcze nie została zlokalizowana.

Plan wyprawy przewiduje przede wszystkim prace wykopaliskowe w tzw. dzielnicy królewskiej Niani, przykopaliskowej stolicy potężnego w średniowieczu państwa afrykańskiego. (PAP)

Przekłady

ostatnio pojawia się sporo przekładów z literatury włoskiej, co należy przyjąć z uznaniem: klimat tej literatury, wyrastającej z głębokiej tradycji, znajdował zawsze dobry odbiór u polskiego czytelnika. Interesująca jest wsparta o dokument powieść Guido Artona — „Napoleon zginął w Rosji” (przekład Marcina Czerwińskiego), osnuta na mało znanym fragmencie historii czasów napoleońskich, mianowicie spisku generała Malet, zmierzającym do obalenia Napoleona, znajdującego się właśnie w odwrocie spod Moskwy. Wydarzenia nocy z 22 na 23 października, w sumie obejmujące kilkadziesiąt godzin, o mało nie odwróciły biegu historii.

W przekładzie Barbary Sie Roszewskiej otrzymujemy też inną powieść włoską, pisarza średniego pokolenia, Marcello Venturi — „Najdalejsza stacja”, znanego już polskiemu czytelnikowi z powieści związanej z ostatnią wojną p.t. „Biała flaga nad Kefalinia”. Tym razem autor, pod pretekstem podróży odbywanej przez dorosłego syna z matką szlakiem jej podróży poślubnej, dokonuje ciekawej konfrontacji przestrzeni i czasu, a nade wszystko tęsknot ludzkich i marzeń z realiami rzeczywistości. Gorzka miejscami i melancholijna to książka, nie pozbawiona jednak ciepła i, mimo wszystko, na-

dział, że pędzące pociągi ludzkich żywotów mają gdzieś jednak swój przystanek spokoju i czysty, przystanek spełnienia.

Problem niezmienności pewnych postaw, nawyków, marzeń pasjonuje pisarzy niezależnie od kontynentów. Oto, staraniem Kaliny Wojciechowskiej, otrzymaliśmy przekład jeszcze jednej powieści argentyńskiej, pisarki Marty Trauba, historyka zarazem i krytyka literatury, długoletniego kustosa muzeum w Bogocie. „Słoneczne labirynty”, to druga powieść tej autorki (poprzednia, nagrodzona odznaczaniem „Casa de las Americas”, znana jest polskiemu czytelnikowi pod tytułem „Obrzędy lata”), wsparta o pomysłową, bardzo oryginalną nową wersję przeniesienia mitu przegdanego Odyssa w czas nam współczesne. Na dnie całej, poetycko rozsnutej aury fabularnych wydarzeń tkwi dręczące człowieka poczucie uwolnienia od konwenansów, tęsknota za swobodą.

W zasadzie przekłady z literatury skandynawskich zdominowało całkowicie niemal Wydawnictwo Poznańskie, nie mniej poszczególne tomy ukazują się i w innych oficynach, jak tym razem w „Czytelniku” interesujący tom no weł szwedzkiej p.t. „Kosć słoniowa”, w wyborze i przekładzie Zygmunta Łanowskiego i Marii Olszańskiej. Wybor zawiera siedemnaście no weł siedmiu pisarzy debiutujących w latach 50 i 60, reprezentujących najciekawsze indywidualności tego pokolenia. Łanowskiemu chodziło o to, by pokazać z jednej strony ciągłość pewnych tendencji typowych dla literatury skandynawskiej, z drugiej

z rodzimym folklorem, obyczajowością, stylem życia, z drugiej zaś treści wiążące tę literaturę z nurtami ogólnoswiatowymi.

Nagrodą Herdera wyróżniona została w ubiegłym roku przez Uniwersytet Wiedeński książka Zaharia Stancu, pisarza rumuńskiego starszego pokolenia, p.t. „Jak bardzo cię kochałem” (przekład Danuty Bieńkowskiej). Jest to wzruszająca, bardzo liryczna, szczerza opowieść syna po stracie matki. Skondensowana czasowo, zarazem powieść ta jest kapitalnym obrazem wierzeń i odczuć ludowych rumuńskich, obyczajów i tradycji.

Młode pokolenie dla odmiany reprezentuje Węgry (ur. 1934 r.) Gyorgy Moldova w zbiorze opowiadań „Zielono-biała naręczona”, w przekładzie Tadeusza Olszańskiego (i jego wyborze), Andrzej Sieroszewski i Jana Ziemińskiego. Stara to jednak prawda, że bogata biografia własna poszerza twórczo pisarskie. Moldova, pochodzący z proletariackiej dzielnicy Budapesztu, nim się dochrpał wyższego cenzusu, przeszedł twardą drogę, pracując jako robotnik w wielu zawodach. To, na równi ze średniością swojej dzielnicy, jeszcze bardziej zbliżyło go do tzw. prostych ludzi z dalekich miejskich peryferii. O nich mówi w swych nowelach, zwartych, świetnie skomponowanych, nie bojących się tematu pracy, fabryki, całej tej szarej codzienności, od której zwykła ucieka choćby i nasza współczesna literatura.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

Przypominamy warunki

Konkurs na pamiętniki wywiezionych na roboty przymusowe w okresie II wojny światowej

W maju br. redakcja „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO” i ROZGŁOSNIA POZNAŃSKA Polskiego Radia — przy współudziale Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego, Wydawnictwa Poznańskiego, Okręgowej i Główniej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce i Związku Bojowników o Wolność i Demokrację — Okręg Poznański, ogłosiły konkurs otwarty na pamiętniki wywiezionych na roboty przymusowe w okresie II wojny światowej. Poniżej przypominamy podstawowe warunki konkursu, który obejmuje:

1. Wspomnienia, pamiętniki, dzienniki lub relacje wywiezionych w latach hitlerowskiej okupacji 1939-1945 mieszkańców miast i wsi całego kraju na roboty przymusowe do III Rzeszy lub innych krajów okupowanych przez hitlerowców.
2. Opis dalszych losów wywiezionych na przymusowe roboty Polaków, ich losy bezpośrednio po zakończeniu działań wojennych, aż do powrotu do kraju.

W celu zebrania możliwie pełnej dokumentacji eksploatowania ludności polskiej przez zmuszanie jej do niewolniczych prac, pożądane jest również dołączenie do nadsyłanych pamiętników dokumentów, jak: zdjęcia, rozporządzenia wydawane w tej sprawie przez władze hitlerowskie (afisze, ulotki, gazety itp.) oraz podawanie nazwisk niemieckich właścicieli

gospodarstw rolnych i zakładów przemysłowych, prowadzących produkcję na potrzeby wojskowe, ich personelu nadzorczego itp., którzy szczególnie brutalnie odnosili się do przymusowo zatrudnionych Polaków.

W konkursie nie wezmą udziału pamiętniki nadsyłane przez więźniów byłych hitlerowskich obozów koncentracyjnych, gdzie niewolnicza praca była jedną z metod wyniszczenia ludności i stanowił odrębny rozdział hitlerowskich ludobójczych planów wobec narodu polskiego i innych narodów krajów okupowanych. Będą natomiast uwzględniane pamiętniki, wspomnienia itp. polskich jeńców wojennych skierowanych z obozów jenieckich do pracy przymusowej.

Konkurs ma charakter otwarty. Może brać w nim udział każdy, kto pod adresem redakcji „Głos Wielkopolski” Poznań 2, ul. Grunwaldzka 19 lub Rozgłosni Poznańskiej Polskiego Radia, Poznań 2, ul. Strusia 10 nadesłanie prace według kryteriów pkt. 1 i pkt. 2 (lub tylko jednego z tych punktów) — do dnia 1 grudnia 1972 roku (decyduje data stempla pocztowego). Dokumenty stano-

wią natomiast tylko uzupełnienie prac i mogą podnieść ich walory historyczno-archiwalne. Forma pracy jest dowolna (pamiętnik, dziennik, wydarzeń itp.) a objętość nieograniczona.

Uczestnicy konkursu proszeni są o nadsyłanie prac pisanych na maszynie (rękopisy tylko bardzo czytelne). Należy także wyłączać prace do tychczas nigdzie nie publikowane w całości lub częściach, ani też nie nadesłane na żaden z ogłoszonych dotychczas konkursów.

Przypominamy też, że są lepsze prace następujące nagrody: I nagroda 13 000 zł, dwie II nagrody po 7 000 zł, dwie III nagrody po 4 000 zł, i cztery wyróżnienia po 2 000 zł.

Sądowi konkursowemu przysługuje prawo innego rozdziału nagród.

Prace winny być bezimiennie i podpisane godłem. Do prac należy dołączyć zamkniętą kopertę podpisaną tym samym godłem z włożoną do jej wnętrza kartką, zawierającą imię, nazwisko i dokładny adres autora.

Wyniki konkursu ogłoszone zostaną w początkach 1973 roku.

PONIEDZIAŁEK

1. 16.40 — „Zwierzyniec” — w programie m. in. „Strasza wrona” z serialu „Loopy de Loop”, „Takie jest życie kaczora” z serialu „Yakki Kwaki”; 17.25 „Echo stadionu”; 18 — „Z życia Eskimosów” film dokumentalny (kolor); 18.30 — „Miaso gotyckiej cegły” — film dokum. prod. pol.; 18.45 — Eureka; 20.05 — Teatr TV — Leon Kruczkowski — „Kordian i cham” cz. I w reż. Jana Bratkowskiego; 21 — Publicystyka międzynarodowa; 21.30 — „Ex libris”; 22.10 — Finałowy mecz piłki nożnej na XX Igrzyskach Olimpijskich Polska — Węgry (powtórzenie).

WTOREK

1. 9.55 — Program dla szkół — Język polski — kl. II lic. William Szekspir „Hamlet”; 10.30 i 20.05 — „Jnarez” — film fab. prod. USA; 16.40 — „Chłoporobotnicy”; 17.10 — Oferty; 17.30 — Ekran Młodych; 20 — Przypominamy, radzimy; 22 — „Tony dobrej marki”.

2. 17.30 — Militaria, obronność, nowoczesność; 8 — „O rezonansie inaczej”; 18.20 — „Świat w kamerze naszych reporterów”; 18.45 — „Wies, jaka jest...”; 20.05 — Przemówienie Ambasadora Republiki Chile z okazji Święta Narodowego; 20.10 — „Najdłuższa republika świata” (Chile); 20.40 — TV Główna Wynalazków; 21.20 — 24 godziny (kolor); 21.30 — Mały Słownik Kina Wersji Oryginalnej; 21.40 — KWO „Ugrum riekka” — odc. I „Rzeka posepna” — film ser., ra-dziecki.

ŚRODA

1. 9.45 i 20.05 — „Hans Beimler” — film ser. prod. NRD, cz. I; 10.55 — Program dla szkół — Historia kl. V — „W Egipcie faraonów”; 11.55 — Program dla szkół — Fizyka kl. VIII — Zjawiska świetlne; 12.45 i 13.20 — Mechanizacja Rolnictwa — „Układ kierowniczy i hamulcowy ciągników”; 13.50 — Wybiórany zawod; 16.40 — Dla młodych widzów — Kapitan Poloneza, reportaż o kpt. Krzysztofie Baranowskim; 17.35 — Z cyklu — Perspektywy techniki; 18.05 — Spiewa Katarzyna Olivera (Jugosławia); 18.25 — „Teleskop”; 18.45 — Z cyklu „Morskie spotkania” reportaż p.t. „Rybacy z zalewu”; 21.15 — Polska Kronika Filmowa; 21.25 — „Świat i Polska”; 22 — „Balet” Wykonawcy — Tancerze Państwowej Opery i Filharmonii Bałtyckiej.

2. 17.45 — Dla dzieci „Zwierzyniec”; 18.15 — Pollena — poradnik kosmetyczny; 18.20 — Z Pracy naukowo-technicznej; 18.30 — „Lalkowe variety” — (Teatr jak żywy); 20.05 — „Szkoło” — program popularno-naukowy TV CSRS; 20.35 — „Tryptyk szkocki” — (Teatr rozrywkowy); 21.30 — 24 godziny (kolor); 21.40 — „Wód opisane” — (Pokochać wiatr); 22.10 — Mirosław Żółty — „Opowieści mojej żony”; „Zbieg okoliczności”.



CZWARTEK

1. 9.55 — Program dla szkół — Język polski — kl. II lic. Jerzy Gordon — Lord Byron; 10.55 — Program dla szkół — Język polski — kl. VII Jan Kochanowski; 14 — Matematyka dla nauczycieli (zbiory — III); 16.40 — Dla młodych widzów — „Ekran z brakiem” w prog. m. in. film z serialu „Znak Zorro”; 17.45 — Informacje, towary, propozycje; 18 — „Poligon” — magazyn wojskowy; 18.30 — Film krótkometrażowy prod. pol. pt. „Gdynia”; 18.50 — „Rak Pustelnik” — film pop.-naukowy prod. jap.; 19.15 — Przypominamy, radzimy; 20.05 — „Tytko umarły odpowie” — film fab. prod. pol.; 21.40 — Refleksje; 22.10 — „Express nr 9”. Reż. Wowo Bielicki.

2. 18 — Kino Filmów Animowanych (kolor); 18.45 — Kolorowe spotkania (kolor); 20.05 — „Lód życia” — program rozrywkowy TV Bratysława (kolor); 20.50 — 24 godziny (kolor); 21 — „W trzech światach” (kolor); 21.20 — Ziemia Bystrzycka (kolor); 21.40 — „Niezwyczajna wizyta” — film fab. NRD (kolor).

PIĄTEK

1. 8.20 — „Tytko umarły odpowie” — film fab. prod. pol.; 9.55 — Program dla szkół — Wychowanie techniczne kl. I-III lic. „Nowoczesny zakład pracy”; 10.25 i 20.05 — Z cyklu „Człowiek i morze” film prod. amer.-kanadyjskiej pt. „Wyspa Cosumel” (kolor); 10.55 — Program dla szkół — kl. III „Z biuletenu w ręku”; 11.55 — Program dla szkół — Przysposobienie obronne kl. III lic. „Najszczęśliwszy obywatel”; 16.40 — Dla dzieci „Pora na Telesfora” — „Rozmowy ze smokiem”; „Ulica Sezamowa”; 17.35 — „Nie tylko dla pań”; 17.55 — Magazyn medyczny; 18.25 — „Teleskop”; 18.45 — Recital piosenkarki Cariny Chiriac (Rumunia); 19 — Turystyka i wypoczynek; 20.30 — „Kraj” — tygodnik społeczno-polityczny; 21.15 — Scena Monodram, Zofia Nałkowska „Urywki swego losu” — wg „Dzieńników czasu wojny”, reż. Janusz Majewski, wystąpi Zofia Rysiówna.

2. 17.25 — Alfabet miasta — Wrocław; 17.55 — „Franciszek Viek” — odc. VII — film ser. TV CSRS; 18.45 — „Perspektywy astronautyki” — (Fantazja cybernetyczna); 20.05 — Sergiusz Prokofiew (Monografia muzyczna); 21.05 — Z pokolenia na pokolenie (kolor); 21.45 — 24 godziny (kolor); 21.55 — „Klub Dobrej Roboty”.

SOBOTA

1. 8.30 — „Dziewczyna na rozdźwięku” — film fab. prod. bułgarskiej; 9.55 — Program dla szkół — Geografia — kl. VII — Polacy na Spitsbergenie; 10.55 — Program dla szkół — Geografia kl. VII — „Wy-

brzeże Europy”; 11.55 — Program dla szkół — Biologia — kl. IV lic. „Komórka”; 15.55 — Z koszar i poligonów; 16.15 — Redakcja szkolna zapowiada; 16.40 — Teatr Młodego Widza — „Skok” — reż. Marek Nowakowski; 17.50 — TV Informator Wydawniczy; 18.10 — Spotkania z przyrodą; 18.35 — „Pegaz” — magazyn kulturalny; 20.15 — „Z wizytą u was” — „To już 50 lat” — Koncert rozrywkowy z okazji 50-lecia Portu w Gdyni; 22 — „Słodki ptak młodości” — film fab. prod. USA.

2. 17.55 — Tematy — odc. IV (Kamera, ludzie zdarzenia); 18.25 — „Rodzina Durołłów” — odc. V — film ser. francuski (kolor); 20.15 — „Popioły” — fab. film polski cz. I; 22 — 24 godziny (kolor); 22.10 — Gra Orkiestra Karela Vlachy.

NIEDZIELA

1. 8.05 — TV Kurs Rolniczy; 8.40 — Przypominamy, radzimy; 8.50 — Radar — wojskowy magazyn filmowy; 9 — dla młodych widzów — Teleranek; 10.20 — „Zdrada” — film z serialu „Stawka większa niż

WYSPY
SZCZĘŚLIWE

W słuchawce zabrzmiał nerwowy śmiech doktorowej. — „Dawne czasy... Maż tak. To ojciec jest u siebie”. — Chciała pani powiedzieć „u was”. Ale tam go nie ma. Pani oszaleje? Prawdę mówiąc, niczego to nie zmieni. Nie dostyszałem? Proszę nie krzyczeć, bo to zniekształca pani głos w słuchawce. W seledynowej?... Aha, teraz zrozumiałem. Marta miała na sobie seledynową spódniczkę i żakiet. No to już jest coś. Zaraz zobacze.

Zapalił papierosa i przyłożył do powrotu słuchawkę do ucha. Mówił głosem o ton cichszym, niemal ciepłym: — Halo? Niestety, sytuacja jeszcze bardziej się skomplikowała. Nie wiem, jakby to pani powiedzieć? Po prostu panie są bez sukienek.

Dom huczał i szumił. Światła z jego okien rzucały żółtą poświatę na najbliższe krzewy i drzewa. Wokół stał las — czarny i pogardliwie milczący. A Marta trzepotała się na górze jak złapany do klatki ptak. Stał w sionce na dole i słyszał tupot jej bosych stóp.

— Oddajcie mi mój płaszcz! Gdzie moje pantofle?! — Rozpląkała się. — Mnie się tu u was bardzo podoba, ale ja nie mogę tu dłużej zostać. Co powiedzą moi rodzice. Zrozumcie, ja nie mogę!...

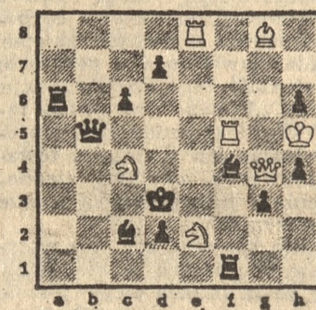
Marta chlapiąc, zbiegła na dół. Tu zaczęła się dobijać do wszystkich po kolei drzwi, aż natrafiła na właściwe — wejściowe. Na widok wysokiej sylwetki Henka, zatrzymała się i rzuciła się mu na szyję.

— Wyprowadź mnie stąd! Ja chcę do domu, ja już nigdy... — Uczepiła się jego ramion i z bardzo bliska ujrzała strach

życie”; 11.25 — „W obiektyw”; 12.10 — Przemiany; 12.40 — Dla dzieci — „Ali Baba i 40 rozbójników” — reż. Joanna Plekarska; 13.40 — Klub Sześciu Kontynentów — „Wyspiwana podróż”; 14.20 — „W starym kinie” — „Film moja pasja”; 15.15 — Polska Kronika Filmowa; 15.25 — Sportowy Magazyn Sprawozdawczy w tym: 16 — mecz piłki nożnej Gwardia — Legia, 17.45 — mecz piłki nożnej Odra Opole — Górnik Zabrze (warunkowo); 17.15 — „Spotkanie z pisarzem” — Kazimierzem Brandyssem; 17.45 — „Wielka gra” — teleturniej; 18.35 — Tele-Echo; 20.05 — „Melodie Wielkiego Ekranu” — „Baśnie i fantazje”; 21.05 — „Zawód — morderca” — film z serialu „Wielki napad”; 22 — Magazyn sportowy.

2. 14.40 — Dla młodych widzów — „Sport i zabawa” — program TV NRD; 15.40 — „Złota Nutka” — program rozrywkowy TV NRD; 17.10 — „Popioły” — fab. film polski — cz. II; 20.05 — Studio Współczesne — „Pieciokąt”; 21 — „Warszawska Jesień-1972” — transmisja II części Koncertu Finałowego; 22 — „Wzory” — program pop.-naukowy TV ZSRR.

Codziennie o godz. 16.30 — Dziennik o godz. 19.20 — Dobranoc, Dziennik lub Monitor, około godz. 22.30 — III wydanie Dziennika. (z)

NA
GŁOS
POLACH
Diagram nr 55

Mat w 2 ruchach

Rozwiązanie dwuchodówki zamieszczamy na końcu rubryki. Zyczymy szybkiego znalezienia pierwszego ruchu białych!

W OLIMPIJSKICH SZRANKACH

Dzisiaj w Skopje (Jugosławia) rozpoczyna się XX Olimpiada Szachowa. Są to Drużynowe Mistrzostwa Świata, w których reprezentanci ponad 70 krajów walczą o Puchar Narodów ufundowany przez Hamiltona-Russela.

Wśród uczestników obecnej Olim

piady znajdują się również Polacy występujący w następującym składzie: Jacek Bednarski, Andrzej Filipowicz, Krzysztof Pytel, Włodzimierz Schmidt, Andrzej Sydor i Aleksander Szanajk. Spotkania olimpijskie drużyny będą rozgrywały na 4 szachownicach. Ka-pitan każdego zespołu może wystawić na mecz dwóch zawodników rezerwowych.

Od momentu rozegrania I Olimpiady Szachowej w Londynie minęło 45 lat. Po raz pierwszy do szlachetnego olimpijskiego współzawodnictwa toczono pod hasłem „Gens una sumus” (Jesteśmy jedną rodziną) stanęło 16 reprezentacji narodowych.

A oto zestawienie dotychczasowych olimpiad:

Zwycięzca	Miejsce Polski
I. Londyn 1927 r. — I Węgry	—
II. Haag 1928 — Węgry	3
III. Hamburg 1930 — Polska	1
IV. Praga 1931 — USA	2
V. Folkestone 1933 — USA	4
VI. Warszawa 1935 — USA	3
VII. Sztokholm — 1937 USA	3
VIII. Buenos Aires 1939 — Niemcy	2
IX. Dubrownik 1950 — Jug.	—
X. Helsinki 1952 — ZSRR	12
XI. Amsterdam 1954 — ZSRR	—
XII. Moskwa 1956 — ZSRR	23
XIII. Monachium 1958 — ZSRR	19
XIV. Lipsk 1960 — ZSRR	21
XV. Złote Piaski 1962 — ZSRR	18
XVI. Tel-Aviv 1964 — ZSRR	10
XVII. Hawana 1966 — ZSRR	16
XVIII. Lugano 1968 — ZSRR	11
XIX. Siegen 1970 — ZSRR	14

Rozwiązanie dwuchodówki: 1. Hg4-g6.

w jej oczach. Musiał przełamać w sobie ogarniające go uczucie słabości, odwrócić wzrok, uwolnić się od jej twarzy — teraz już nieklamaną, przywołać na pamięć jej drwiący śmiech: „Śmieszny facet brał mnie na ptaki...”

Za jego pleców wychynęła trójkątna gryzwas.

— No i co? skrzywił się Wymoczek Blond-Straszek i Marta już bez oporu dała się wciągnąć przez niego do środka domu.

Nazajutrz, zaledwie weszli na podwórze, powiedział o wszystkim Aniołowi.

Teraz nie potrzebne już mu były Wyspy Szczęśliwe, które podobno leżą naprawdę gdzieś na Pacyfiku.

*

Podał piłkę do Księża, Książę przerzucił do środkowego. Dragał z podstawówki był jednak szybszy od Bartka: główka i jeszcze raz główka. Piłka znalazła się w niebezpiecznej bliskości ich pola karnego. Wiciślak, prawy obrońca, zdurzył się z napastnikiem Białych. Mały skoczył jak żaba i puścił piłkę na aut.

Było to pierwsze piłkarskie spotkanie w nowym sezonie reprezentacji zakładu (w zielonych koszulkach) z drużyną szkoły podstawowej w G. (białe koszulki). Spotkanie odbywało się na przyzakładowym boisku; ci z podstawówki, również nieliczne kozaki, nazywali je przyszłokolnym. W każdym razie boisko znajdowało się na gruncie neutralnym w połowie drogi między zakładem a szkołą Białych i gdy Heniek biegł za piłką w stronę przeciwników, widział błyszczące w oddali szyny kolejowe, gdy zaś trzeba było cofać się pod własną bramkę — kibiców stojących tyłem do słońca. Wśród nich byli przede wszystkim chłopcy z zakładu przyprowadzeni tu przez wychowawców i chłopcy z podstawówki, ale byli też nauczyciele i wychowawcy przychodzący tu prywatnie. Do takich należał Widelec; na meczach zawsze zjawiał się Anioł.

Heniek już po raz drugi zapędział się na lewe skrzydło, lecz nigdzie nie widać było czerwonej twarzy Anioła. To potwierdzało informacje Żółcia, że Anioł pozostał w Nalepówce na dobre.

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Zemsta” (premera).
OPERA — g. 19 Wieczór utworów Bartoka: „Sonata na dwa fortepiany i perkusję”, „Divertimento” i „Cudowny Mandaryn”.
OPERETKA — g. 19 „Piękna Helena”.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO Lech: „Ballada o Cable'u Hogue'u”; Polonia: „Ziemia faraonów”.
KOSCIAN: „Dwoje na huśtawce”.
KORNIK: „Uciec jak najbliżej”.
LESZNO: „Pokusa”.
NOWY TOMYŚL: „Bullitt”.
OBORNKI: „Grzech Azazy”.
ROGOŹNO: „Pejzaz z bohaterem”.
SREM Słonko: „Lew w zimie”; Klubowe: „Oficerowie”.
SRÓDZA: „Zwariowany weekend”.
SZAMOTUŁY: „Zmierzyć bogów”.
WAGROWIEC: „Umrzeć z miłości”.
WRZEŚNIA: „Bądź w porcie nocy”.

RADIO

SOBOTA — PROGRAM I: Fala 1322 m; 7.55 Muzyka rozrywkowa; 8.05 Miniatura popularna; 8.11 Muzyka rozrywkowa; 8.21 Co słychać w świecie; 8.30 Koncert życzeń; 8.45 Proponujemy, informujemy, przypominamy; 9 Dla kl. III i IV (wych. muzyczne); 9.20 Koncert muzyki meksykańskiej; 10.05 „Wizerunki” — „Meksykanin” — fragment opow.; 10.25 Turniej instrumentalny; 10.50 Technika na co dzień; 11 Dla szkół średnich (wychowanie obywatelskie); 11.20 Przybój rodem z Meksyku; 12.25 Z lubelskiej fonoteki muzycznej; 13 Dla klas kl. i IV (jęz. polski); „Zrekwizyty książniczy” — słuch.; 13.20 Znad Morza Czarnego po Bałtyk; 13.40 „Wiecej, lepiej, taniej”; 14 Czy znasz tę książkę — Zagadka literacka; 14.30 Przekrój muzyczny tygodnia; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16.05 „Czas i ludzie”; 16.20 600 sekund piosenki żołnierskiej; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 16.50 Muzyka i Aktualności; 17.15 Kupić, nie kupić — posłuchać warto; 19.30 Wędrowniki muzyczne po kraju; 20.30 Miniatury rozrywkowe; 21 Podwieczorek przy mikrofonie; 22.30 W 80 minut dookoła świata; 9.10 Program nocny z Opola.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz; 7.25 W. A. Mozart: Marsz B-dur; 8.05 Chwila muzyki; 8.55 2 piosenki starorazowskie; 9 Z krainy srebrnej słynące; 9.15 Gra Jancys Korossy — fortepian; 9.35 Audycja z cyklu: „Ludzie dobrej roboty”; 9.55 Ocean piosenek; 10.25 Magazyn literacki: „To i owo”; 11.15 Muzyka; 11.25 Koncert chopinowski; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.25 Wirtuozii muzyki rozrywkowej; 13.40 „Dom dziadka” — nowela Sergio Pitoka; 14.05 Parafrazy jazzowe; 14.30 Mały relaks: „Telefon” — humoreska Hoffa; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Z Międzynarodowego Festiwalu Ziemi Górskich w Zakopanem; 15.25 Muzyka operowa; 15.50 O czym pisze prasa literacka; 17.15 Komentarz aktualny; 17.25 Grajaca szafa; 17.55 Radiorexpress; 18.10 „Poznań Literacki” — felieton; 18.20 „Widnokrąg” — wydarzenia, opinie, refleksje ze świata nauki; 19.15 Krajobrazy historyczne; 19.30 „Matysiakowie”; 20 Transmisja z sali Filharmonii Narodowej — koncert inauguracyjny XVI Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Współczesnej „Warszawska Jesień”; 21.37 Muzyka rozrywkowa; 22.35 Głęboki Doyen gra 4 Pieśni bez słów Feliksa Mendelssohna z op. 62; 22.45 Radiokabaret „Trzy po trzy”; 0.10 Program nocny.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 10.05, 14, 16, 19, 22, 23.50, 1, 2, 2.55.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m; 8.05 Mój magnetofon; 8.35 Największe przeboje Meksyku; 9 „Komisarz Maigret i chińskie cienie” — odc. 15 pow.; 9.10 „Wspomnij mnie” i inne szlagiery sprzed lat; 9.30 Nasz rok 72; 9.45 J. S. Bach: V Koncert Brandenburski B-dur; 10.10 Uniwersytecka sesja grupy Emerson, Lake, Palmer; 10.35 Wszystko przez świat; 11.45 „Podróż z moją ciotką” — odc. 25 pow.; 12.25 Za kierownicą; 13 Na szczytach anteny; 15.10 Album muzyki uniwersalnej; 15.30 W lodzkiej teatracji; 15.45 Folk — beat; 16 Folk — jazz; 16.15 Jazz do tańca; 16.35 Śpiewa C. Niemen; 16.45 Nasz rok 72; 17.05 „Komisarz Maigret i chińskie cienie” — odc. 16 pow.; 17.15 Mój magnetofon; 17.40 Tajemnice Polisyjny — gawęda; 17.50 Klub grającego krawca; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Antologia miniatur muzycznych — mazurek; 19.05 Dwa panowie Reggani; 19.20 Książka tygodnia; 19.35 Muzyczna poczta UKF; 20 Korowód taneczny; 21.50 Opera W. A. Mozarta: „Król Pasterz”; 22.08 Gwiazda siedmiu wieców — Ze spól Pink Floyd; 22.15 Powieść w wyd. dźwiękowy: „Złota strzała”; 22.45 Dwa panowie Williams; 23 Wiersze W. Szymanowskiego; 23.05 Wieczorne spotkanie z Sergio Endrigo; 23.50 Na dobranoc śpiewa Mejia.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15.30, 17, 19, 22.

NIEDZIELA — PROGRAM I: Fala 1322 m; 9.05 Fala 72; 9.15 Magazyn Wojskowy; 10 Dla dzieci młodszych: „Ten z niegami i tamten z nosem” — odc. II; 10.20 Takty i fakty; 11 Rozgłośnia Har-

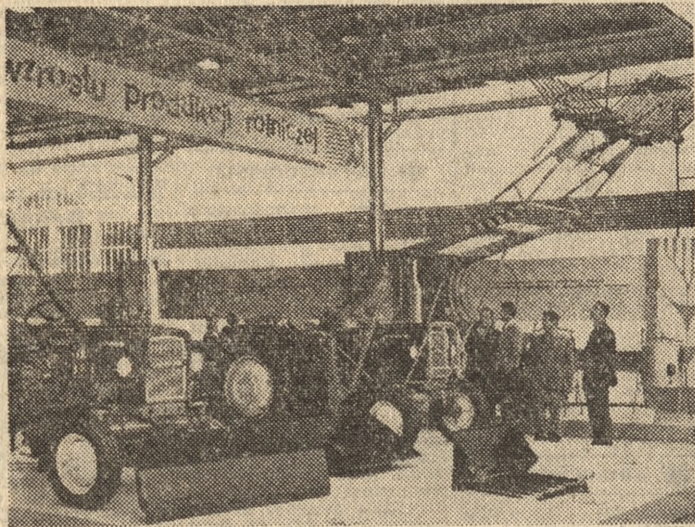
Sprzęt rolniczy na Targach

Centrala Handlowa Sprzętu Rolniczego „Agroma” oferuje na Targach Krajowych „Jesień-72” sprzęt rolniczy wartości 12 mld zł. Największym zainteresowaniem cieszą się wystawiane po raz pierwszy mechaniczne hydropulsacyjne dołarki konwiove, produkowane przez Zjednoczone Zakłady „Archimedes” we Wrocławiu, na licencji firmy ALFA-RAWAL (Szwecja). W przyszłym roku rolnicy otrzymają 4.000 tych nowoczesnych urządzeń. Do końca pięciolatki „Archimedes” wyprodukuje dalsze 37 500 sztuk. Konwiova dołarka hydropulsacyjna jest doskonale skonstruowaną maszyną, posiada części metalowe wykonane z wysokojakościowej, polerowanej stali nierdzewnej i jest łatwa w obsłudze. Posiada także automatyczną myjnię, do której można podłączyć jednocześnie trzy aparaty udojowe. Na szczególną uwagę zasługują również cztery typy parników elektrycznych z wmontowanymi przełącznikami czasowymi. Nowo-

(woj. opolskie), w dwóch wersjach dla rolników indywidualnych i dla gospodarki wieloletowej. Oferta na bieżącą pięciolatkę wynosi 20 tys. sztuk. Są one przystosowane do zainstalowania w zmechanizowanych oborach. Ten sam producent oferuje nowoczesne ładowacze do obornika. Oferta na 1973 rok wynosi 1100 sztuk, do końca pięciolatki 5.000 sztuk.

Pokazano tu także kilka udanych propozycji uniwersalnych karmików na pasze suche oraz poideł, w tym również poidło smoczkowe dla prosiąt, produkcji Wrocławskiej Fabryki Maszyn Rolniczych we Wrocławiu.

Duże zainteresowanie wzbudza ekspozycja z zestawem narzędzi ogrodniczych systemu Terra importowanych z Czechosłowacji. W skład jego wchodzi silnik oraz komplet maszyn m. in. — kosiarka czółowa i rotacyjna, glebogryzarka, plug odwracalny, kultywator, brona zębowa, przycepa i sypchacz czółowy. Ze-



Na zdjęciu: ciągniki rolnicze

CAF — fot. (2) Makarewicz

cią są podwieszane wózki paszowe i obornikowe, produkowane przez POM Grodków

staw ten może pracować w ogrodnictwie, warzywnictwie, transporcie wewnętrznym, na skwerach i trawnikach.

Jest to seria informacyjna, tegoroczna oferta w ilości 200 sztuk ma charakter sondażowy, ale już obecnie wiadomo, że nie zaspokoi popytu na ten zmechanizowany sprzęt rolniczy wysokiej jakości. (CAF)

Odpowiadamy

F. D. z Gniezna — Prawo do spadku po ojcu zmarłym we Francji ustala sąd francuski, według obowiązujących tam przepisów. Radzi mi zwrócić się do Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Wydział Spadkowy, Departament Konsularny. (2121)

Maria M. Szamotuły — Podajemy adres Technikum Ekonomicznego w Poznaniu: ul. Marszałkowska. Egzamin będzie można zdać do piero w przyszłym roku. (1969)

Renata H. — Ilona obchodzi imie niny 19 i 23 maja oraz 27 października. (2011)

Helena T., Srem — Jeśli posiada Pani adres zmarłego brata radzi mi zwrócić się do Ambasady Polskiej w Brukseli. (1903)

UWAGA DZIECI! ZABAWA NA JEZDNI MOŻE SIĘ SKOŃCZYĆ KALECTWEM LUB ŚMIERCIĄ!

cerska: „25.000 km po Kubie”; 12.15 Skatulia Neptuna; 13.15 Na południe od Czantorii; 13.25 Z Teatru I Armii na szlak zwycięstwa; 14 Kompozycje (przyszłego) tygodnia — K. M. Weber; 14.30 „W Jezioranach” — odc. 647; 15 Koncert życzeń; 16.05 Tygodniowy przegląd wydarzeń międzynarodowych; 16.20 Teatr PR: „Lek przestępstwa” — słuch.; 17.35 Graj gracyku...; 18.08 Radiowa Piosenka Miesiąca; 19.15 Przy muzyce o sportcie; 20.10 O czym mówią w świecie; 20.30 „Matysiakowie”; 21 Magazyn przebojów; 21.20 Zespół dziewczątka; 22 Marek Sart przedstawia polską muzykę instrumenta; 22.30 Pół na pół z muzyką; 23.10 Do Studia S1 zaprasza Bogusław Klimczuk; 23.25 Od Jamborego do Jamborego; 0.10 Program nocny z Krakowa.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz; 7.45 „Kwadrans w rytmach parzystych”; 8 Moskwa z melodii i piosenka słuchaczom polskim; 8.35 Radioproblemy; 10 Wielkopolska niedziela; 12.30 Sprawozdanie z meczu piłkarskiego „Lech” Poznań — „Zagłębie” Sosnowiec; 13.30 Graja Marek i Wacek; 13.40 Pieśni i tańce ludowe Korei; 13.55 Program z dywanikiem; 15 Teatr dla dzieci: „Darek i pieciur”; 15.45 Piosenki bez słów; 16 „Wiersze bez tytułów”; 16.30 Koncert chopinowski; 17.05 Lek-

szawski Tygodnik Dźwiękowy; 17.30 Rewia piosenek; 18 Teatr poezji: „Światło zielonej rakiety” — słuch.; 18.45 „Mini turniej saksofonistów”; 19.45 Audycja wojskowa; 20 Transmisja z Sali Filharmonii Narodowej w Warszawie — koncert „Warszawska Jesień”; 20.45 „Wizyta Minerwy” — fragment opow. (w przerwie koncertu); 21.05 Dalszy ciąg koncertu; 21.45 Światowe przeboje po polsku; 22.05 Ogólnopolskie wiadomości sportowe; 22.35 Niedzielne spotkanie z muzyką; 23.35 Jazz na dobranoc.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m; 7.30 Spotkanie z Ella Fitzgerald; 8.10 „Klasyk” — magazyn filatelistyczny; 8.35 Niedzielne rytmy; 9 „Komisarz Maigret i chińskie cienie” — odc. 16 pow.; 9.10 Grajaca lista — aud. Romana Waszki; 9.35 Analizy i syntezy — aud. publicystyczna; 10 Ilustrowany tygodnik rozrywkowy; 11.24 L. van Beethoven — Sonata na skrzypce i fortepian — A-Dur; 12.05 „Opowieść o najdroższym śpięgu świata” — słuch.; 12.30 Miedzy „Robino” o „Olimpia”; 13 Tv dzień na UKF-le; 13.15 Nowi wiozraj i dziś; 13.30 Pięciolinia w szkole; 14.05 Presley wieczoraj i dziś; 14.28 „Pervskov” — przegląd tygodnia; 14.55 Supergrupy — beatowa elita; 15.10 Pierwsze obro-

Ze Śremskiego

Posłowie wśród wyborców

Dzisiaj 16 bm. posłowie Okręgu Wyborczego nr 59 w Lesznie, spotkają się ze swymi wyborcami w powiecie śremskim. Wezmą też oni udział w posiedzeniu Prezydium PRN. Przedmiotem obrad będzie analiza działalności produkcyjnej i gospodarczej w powiecie śremskim w okresie 8 minionych miesięcy br.

W godzinach południowych posłowie Walenty Kołodziejczyk i Leon Umiński spotkają się w sali Straży Pożarnej przy ul. Farnej w Śremie z rolnikami i pracownikami rolnictwa z rejonu gromady Śrem. Poseł Tadeusz Kwaśniewski przybędzie natomiast do nowo wybudowanej sali Cechu Rzemiosł Różnych przy ul. Kolejowej na spotkanie z rzemieślnikami miasta i powiatu śremskiego, a prof. Bolesław Strużek odwiedzi załogę Wojewódzkiej Stacji Oceny Roślin Śrem — Włostowo. Posłanka Krystyna Błajzyk rozmawiać będzie z pedagogami miasta i powiatu w auli Liceum Ogólnokształcącego w Śremie.

W spotkaniach tych uczestniczyć będą także członkowie Prezydium PRN, MRN i GRN oraz kierownicy resortowych wydziałów Prezydium PRN. (sf)

Zaledwie rok minął od dnia kiedy młodzież wzięła w swoje ręce patronat nad budownictwem mieszkaniowym. Nie pora jeszcze na sumowanie wyników, zbyt krótki upłynął okres czasu. Wszak akcja ta dała krajowi dotąd 15 ponadplanowych budynków mieszkalnych, buduje się 52 obiekty rozpoczęte w ubiegłym roku i 71 w bieżącym.

Jeden z domów powstaje w Środzie przy ul. Marcellego Nowotki. Budowę rozpoczęto w maju 1972 roku, a już w przyszłym roku wprowadzą się lokatorzy (4 kondygnacje, 50 mieszkań).

ZMS-owska załoga budowniczych, to młodzi ludzie, ale już fachowcy, pracujący w Przedsiębiorstwie Budownictwa Rolniczego — inicjatorzy tej budowl — oraz młodzi ze Śremskich Zakładów „Stomil”. Swój dom budują śremscy „zetemesowcy” tylko popołudniami, po zasadniczych zajęciach, przy czym stosują zasadę budownictwa tradycyjnego, a więc z cegieł. A przecież zdołano już w ciągu 4 miesięcy wzniesć pierwszą kondygnację. To właśnie pozwala wierzyć, że w przyszłym roku wprowadzą się do domu przy ul. Nowotki w Środzie pierwsze rodziny. (t.h.n.)

WIADOMOŚCI: 6, 8.30, 14, 19, 22.

TELEWIZJA

SOBOTA — PROGRAM I: 8.50 (kolor) — „Zamierzamy się żenić” — fab. film prod. ameryk.; 10.55 — Geografia kl. VIII — „Połacie na Spitsbergenie”; 15.55 — Program I proponujemy; 16.15 — Redakcja szkolna zapowiada; 16.30 — Dziennik; 16.40 — Dla młodych w domu — „Czy lubisz wiersze”? o program prowadził — Ernest Bryll;

W Lesznie na rynku



Fot. — K. Przychodźki

zawszad o wszystkim

JEST OGNISKO MUZYCZNE

SZAMOTUŁY. Starania miłośników muzyki miasta Szamotuł o stworzenie ogniska muzycznego zostało uwieńczone sukcesem. W tych dniach odbyła się inauguracja otwarcia Społecznego Ogniska Muzycznego (na prawach szkoły muzycznej), w którym młodzież uczęszczać będzie pod kierownictwem muzykologów sztuki gry na instrumentach. Na pierwszy rok nauki przyjęto 45 uczniów. (mr)

LOK-owcy — MIASTU

ROGOŹNO. Członkowie istniejącego już 10 lat Klubu Motorowego LOK przy „Rofamie” budują nową strzelnicę, położoną w pobliżu plaży nad Jeziorem Rogozińskim. Będzie to jeden z obiektów powstającego tam miejskiego ośrodka rekreacyjno-wypoczynkowego. Stanie tam również wiata nad stanowiskami strzeleckimi. LOK-owcy pomagają ponadto przy wielu pracach porządkowych na terenie zakładu. (bop)

JESIENNY WYPOCZYNEK

ŚREM. Powiatowy Komitet Pomocy Społecznej zorganizował od 1 bm. dwutygodniowe wczasy dla 54 swoich podopiecznych w pięknym Ośrodku Turystyczno-Wypoczynkowym w Ostrowie. Taki wypoczynek dla ludzi starszych, często samotnych, organizuje się tu każdego roku. Wczasowiczom zapewniłono też opiekę lekarską. Po spacerach, grzybobraniu — oglądano programy telewizyjne, czytano książki, prasę, przeprowadzano różnego rodzaju gry świetlicowe itp. (sf)

PAMIĘCI WYBICKIEGO

OBORNKI. W bieżącym roku przypada dwusetna rocznica pobytu na Ziemi Obornickiej twórcy hymnu narodowego — Józefa Wybickiego. Z tej okazji we wsi Parkowo w najbliższą niedzielę 17 bm. odsłonięto tablicę pamiątkową na budynku miejscowej Szkoły Podstawowej. Wydarzenie to uświetni szkolna orkiestra dęta przy Technikum Mechanicznym i Zasadniczej Szkole Zawodowej w

Występujących na V Międzynarodowym Festiwalu Folkloru Ziemi Górskich w Zakopanem; 19.20 (kolor); Dobranoc i Dziennik; 20.05 — „Wielki napad” — film fab. prod. ang. pt. „Alibi” — odc. VI; 21 — PKF; 21.10 — Festiwal Przebojów Krajów Nadbałtyckich; 22.30 — Magazyn Sportowy.

PROGRAM II: 16.45 — „Koncert z przystani” — program rozrywk. TV NR2; 17.40 — „Tematy” — odc. III — (Kamera, ludzie, zdarzenia); 18.10 — Michał Byłak; 18.25 — Rodzina Durlaków odc. IV — film serijny prod. franc.; 19.20 — Dobranoc; 19.30 (kolor) — Monitor; 20.05 — Warszawa Jesień 1972 — transm. z Filharmonii Narodowej; ok. 20.50 (kolor) — w rodowej; 21.40 — Studio Przebojów; 22.50 — Program II proponujemy.

PROGRAM II: 15.35 — Dla młodych widzów — „Złoty Neptun” — film przygodowy prod. czechosłowackiej; 16.35 — Suita deszczowa — Divertimento; 17.15 — Albrecht Dürer — Interwizja NR2; 17.35 — „Powrót syna marnotrawnego” — fab. film czechosłowacki; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20 — Warszawa Jesień 1972 — Transm. z Filharmonii Narodowej; 20.50 — Klub Dobrych Książek; 21.20 — „Inflacja 1924” — Stefan Zweig — Teatr; 21.45 — „Nie nowego” — przed kamerą Szymon Kobylński.